

SŁOWO

WILNO, Sobota 10 marca 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. W sprężadły detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy. Opłata pocztowa uiszczona łącznie. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prosić o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Laszuk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”.
DUKSZY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.
GLEBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃC—A. Ossoling.
KLECK—Sklep „Jedność”.
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIESWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.
N.ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.
PIŃSK—Książnica Polska St. Bednarski.
PODŁAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch”.
ŚWIECIANY PÓW.—Rynek 9.
WILĘJKA POW.—ul. Mickiewicza 74.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOŁKOWYSK—Kiosk B. Golembiowski.

Załamania wewnętrzne w Roszewji.

Piasko „Chlebozagotowok” — Wiosenna kampanja zasiewów — Głód towarowy — Rozdzwięki w partji komunistycznej.

Okrzyżane głośno nazwy kursów wewnętrznej polityki Sowieckiej: „tworzą do wsi”, „smyczka” miasta ze wsią, wobec oznawie próby kampanji zbożowej t. zw. „chlebozagotowok” wykazały kompletne bankructwo. Wieś rosyjska nadal pozostaje niezdobytym i groźnym terenem dla władców Kremla.

Bilans handlowy sowiecki już w latach poprzednich posiadał znaczne deficyty skutkiem niepowodzeń kampanji zbożowych. Mimo, że po latach głodu dwa następne były urodzajne, eksport zboża w roku 1925—26 przewidywany na 5 milionów tonn wyniósł zaledwie 2.600.000. Jeżeli cyfry te zestawimy z cyframi eksportu przedwojennego, który wahał się pomiędzy 10.000.000—12.000.000 tonn, będziemy mieli plastyczny obraz sytuacji gospodarczej na tym odcinku frontu wewnętrznej polityki sowieckiej.

Trudności w eksporcie zboża z Rosji przez państwowe organy handlu nie są bynajmniej spowodowane w chwili obecnej jego brakiem. Przeciwnie, zboże jest ale wydość je stanowi nielada trudność.

Oczywiście produkcja zboża w porównaniu do stanu przedwojennego wskutek mniejszej ilości zasiewów oraz prymitywnej uprawy w gospodarstwach chłopskich — jest niższa, ale temniemniej o ileby Sowieci potrafili pokonać bierność i nieufność chłopów do obecnego regimu, plan eksportowy mógłby być bez przeszkód wykonany.

Tymczasem jednak chłop rosyjski nauczone gorzkie mi latami wojny domowej i głodu woli zboże magazynować lub pedzić samogonkę, niż sprzedawać je wieświeckim kooperatywom. Aby utajone masy zboża wydość na rynek, aby urzeczywistnić „smyczkę” miasta ze wsią, bolszewicy położyli główny nacisk na zaopatrzenie wsi przez wyroby przemysłowe. Kalkulacja była słuszną. Rozumowano, że zwiększenie konsumpcji fabrykatów przemysłowych pociągnie za sobą, podniesienie produkcji rolniczej, większy obrót towarowy, będzie dobrodziejstwem dla przemysłu.

W kalkuluacji tej jednak nie uwzględniono niezmiernie doniosłej rzeczy, a mianowicie nastrojów chłopów, jego psychiki drobnego posiadacza o minimalnych potrzebach kulturalnych. Błąd ten, można powiedzieć, jest jedną z głównych przyczyn obecnych niepowodzeń w Roszewji.

Rzucenie towarów przemysłowych na wiatr, dla wydośćania tą drogą potrzebnych na eksport zboża, wywołało głód towarowy w miastach i nie spełniło oczekiwań ekonomistów sowieckich odnośnie wydośćnięcia utajonego zboża. Dodać należy, że wyroby przemysłowe rosyjskie nie cieszą się na rynku wewnętrznym większym powodzeniem. Chłop rosyjski usposobiony jest sceptycznie do wyrobów przemysłowych własnego kraju i ceni o wiele wyżej markę zagraniczną.

Ten stan rzeczy, potęgowany jeszcze olbrzymimi wadami aparatu handlowego, niesłychanym biurokratyzmem, chaotycznością, sprawiły że w miastach zaczęto odczuwać brak środków aprowizacyjnych. Na ulicach zjawily się znów ogonki, w których ludność wyciekająca po kilkanaście godzin, często powraca do domu z pustymi rękami, gdyż kooperatywy sowieckie świecą pustkami.

Na tym tle nastąpiły przesunięcia w grupie rządzącej. Komisarz rolnictwa Smirnow otrzymał „odstawkę” dlatego, że był zbyt łagodny. Na jego miejsce wszedł nowy luminarz ekonomiki sowieckiej Kubiak, zwolennik silnej ręki, który winę za istniejący stan rzeczy składał na „kułaków”.

W jednym z pierwszych przemówień oświadczył, że „kułactwo” Ukrainy, Syberji i południowych gubernji rosyjskich, przeszło do otwartej walki z rządem sowieckim. Zapowiedział szereg groźnych represji karnych z powodu ukrywania zboża przez opornych chłopów i t. p. Na wieś rosyjską zaczęły coraz częściej zjawiać się coś w rodzaju ekspedycji karnych, które pod pozorem walki z potajemnym gospodnictwem, rozpoczęły rekwizycję zapasów zboża. Rzecz jasna, że gwałty te muszą wywoływać wzrost i tak już niechętnych i wrogich nastrojów wsi w stosunku do władzy sowieckiej.

Silny kurs polityki wewnętrznej wobec chłopów poza potęgowaniem nastrojów wrogich na wsi kryje w sobie jeszcze inne niebezpieczeństwa. Zbliża się wiosna, a z nią wraz niedługoo powinno się rozpocząć siewy. Obszar obsiewanych pól w Rosji ciągle jest jeszcze daleki od poziomu przedwojennego. Gospodarstwa ko-

Wycofanie listy nr. 25 w Nowogródku

NOWOGRÓDEK, 9.III (t. l. w. Słowo) Jak się dowiadujemy, sprawa cofnięcia listy Nr. 25 w wojew. Nowogródzkim posunęła się o tyle naprzód, że poszczególni kandydaci tej listy rezygnują z przyjęcia mandatów. Wobec tego lista ta pozostaje taktycznie bez kandydatów. Wycofanie jej formalne oczekiwane jest lada chwila.

Takie stanowisko czołowych przedstawicieli listy Nr. 25 Polskiego Bloku Katolickiego (P.S.L. Piast i ChD.) sprawia, że głosy polskie zostaną uratowane dla jedynej umiarkowanej listy polskiej, jaką w tym wypadku jest lista Nr. 1.

Przeciwko patryjotycznemu stanowisku kandydatów listy Nr. 25 w sposób warcholski występuje w Lidzie dr. Harniewicz, żądając pozostawienia listy Nr. 25 celem rozbijania głosów polskich. Stanowisko jednak d-ra Harniewicza, którego wpływy są minimalne i który naogół nie jest traktowany poważnie, spotyka powszechne potępienie.

Przykład Nowogródka powinien wpłynąć na endeckich wileńskich i oni powinni także wycofać swoją warcholską listę.

Nota polska w sprawie zaproszenia Turcji do udziału w pracach komisji rozbrojeniowej.

GENEWA, 9.III. PAT. Nota polska do sekretarza generalnego Ligi Narodów w sprawie dopuszczenia Turcji do udziału w pracach przygotowawczych komisji konferencji rozbrojeniowej ma następujące brzmienie:

Wobec tego, że republika turecka jest bezpośrednio zainteresowana w problemacie rozbrojenia oraz wobec tego, że brała już udział w niektórych pracach Ligi Narodów ściśle związanych z całokształtem sprawy rozbrojenia, mianowicie w konferencji w sprawie kontroli międzynarodowego handlu bronią i amunicją, rząd polski uważa, iż byłoby szczególnie pożądane, widzieć Turcję biorącą udział w pracach komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej. Powodując się tą ideą właśnie rząd polski przed trzema miesiącami informował się półoficjalnie u kilku osób kompetentnych, związanych z Ligą narodów w jakich warunkach mogłoby być realizowane dopuszczenie Turcji do udziału we wzmiarkowanej komisji. Dzisiaj nabrawszy pewności, że zaproszenie rządu tureckiego przez Radę Ligi Narodów do wzięcia w pracach komisji przygotowawczej jest uważane za wysoce pożądane mam zaszczyt zaproponować w imieniu rządu polskiego zaproszenie rządu tureckiego do uczestniczenia w pracach wzmiarkowanej komisji, prosząc go, aby zechciał wybrać przedstawiiciela już na najbliższą sesję.

Proszę Pana, Panie Sekretarzu, aby zechciał Pan oddać wyżej sformułowaną propozycję pod rozważę Rady i zamieścić ją na porządku dziennym bieżącej sesji. (—) August Zaleski.

Raport min. Titulescu.

GENEWA, 9—III. PAT. Raport Titulescu złożony na dzisiejszym porannym posiedzeniu Rady w sprawie zaproszenia Turcji do wzięcia udziału w pracach komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej miał następujące brzmienie:

Mam zaszczyt odwołać się do noty przedstawiciela Polski złożonej Radzie dnia 8 marca 1928 roku w sprawie zaproszenia Turcji do wzięcia udziału w charakterze członka w obradach komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej. Pozwalam sobie zaproponować Radzie przytoczenie się do sugestji uczynionej w liście przedstawiciela Polski oraz upoważnienie sekretarza generalnego do podjęcia potrzebnych w tej sprawie zarządzeń. Raport ten został przez Radę przyjęty.

Odrzucenie kary śmierci w Szwajcarii.

BERN, 9.III. PAT. Szwajcarska rada związkowa postanowiła 144 głosami przeciwko 48 odrzucić projekt wprowadzenia kary śmierci do nowego związkowego kodeksu karnego.

Sensacyjna afera w Kownie. Dlaczego aresztowano dwóch postów.

Onegdaj dokonano w Kownie sensacyjnych aresztów b. postów na Sejm Mikszisa i Draugielisa, przywódców prawicowego stronnictwa „Związek Gospodarczy”, o czem podaliśmy już w dniu wczorajszym wiadomość.

Areszty dokonane zostały z powodu wykrycia olbrzymiej afery z dostawą słoniny dla intendentury w Marjampolu.

Jak wiadomo Intendentura otrzymała zamiast słoniny litewskiej gorszą i tańszą słoninę amerykańską. W sprawie zamieszanych jest kilku członków „Ukininku Sajunga” oraz kilku wojskowych i kupców Żydów. Ogółem pociągnięto do odpowiedzialności 10 osób, z których 6 osadzono w więzieniu. Ostatnio dochodzenie ustaliło, iż w aferze zawikłany jest również b. prezes centralnego komitetu „Ukininku Sajunga” i przywódca tego stronnictwa b. poseł Sejmu Mikszis oraz wiceprezes partji b. poseł i III Sejmu i b. dyrektor Departamentu Zdrowia Oraugelis. Z rozporządzenia władz śledczych Mikszis i Draugielis zostali zaaresztowani i osadzeni w więzieniu dla skazanych na roboty ciężkie. Dalsze dochodzenie w toku i w czasie najbliższym można się spodziewać nowych aresztów.

lektywne, utopia sowiecka, stanowią niki warsztaty pracy i cała produkcja rolnicza w Rosji opiera się na indywidualnych gospodarstwach chłopskich. Chłop zaś mało jest zainteresowany powiększeniem płaszczyzny zasiewów, gdyż nie jest pewny, czy zbiory, które ciężką pracą zdobył nie zostaną zarekwirowane. Stąd sieje tylko tyle, ile potrzeba mu na opędzenie codziennych potrzeb.

Bolszewicy na wszystko jednak mają ratunek. Wynalazkiem, który leczy wszystkie niedomagania, jest wprowadzanie kursu silnej ręki przez mianowanie dyktatorów. To też i dla wiosennej kampanji zasiewów mianowany został dyktator Ciurupa. Nowy dyktator zapowiedział również energiczną walkę z „kułakami”. Dla zachęcenia chłopów do zwiększenia ilości zasiewów CIK wyasygnował nadzwyczajne kredyty, które może otrzymać każdy pod tym warunkiem, że zgodzi się spłacać je zbożem po jesiennych zbiorach. Sowieci wiejskie pod odpowiedzialnością osobistą ich przewodniczących otrzymali surowy

nakaz propagowania konieczności zwiększenia zasiewów.

Niewodzenia wewnętrzne w Roszewji komplikuje jeszcze fakt nowych rozdzwięków w łonie partji komunistycznej. Coraz wyraźniej zarysowują się tam dwa prądy, jeden reprezentowany przez Stalina, komunizm międzynarodowy, który uważa, że Rosja jest punktem wyjścia dla wzniesienia rewolucji wszechświatowej, i drugi, reprezentowany przez wszechrosyjskiego Starostę Kalinina i prezesa Sownarkomu, Rykowa, komunizm nacjonalistyczny, przechylający się do poglądu, że Rosja powinna być państwem o ustroju komunistycznym bez żadnych aspiracji międzynarodowych. Chwila obecna pełna najrozmaitszych sprzeczności zarówno w polityce zagranicznej, jak i wewnętrznej sowieckiej, szczególnie uwydatnia powstające różnice poglądów i na jej tle może dojść znówu do pewnych załamania wewnętrznych w gmachu partji komunistycznej. S.

Wyraźne żądanie Rady Ligi Narodów. Marcowa sesja w Genewie.

Niewątpliwie punktem centralnym, śnienie. Rzecz ta sama przez się wokoło którego grupuje się zainteresowanie całej Europy, jest w danej chwili rozpatrywana na sesji Rady Ligi Narodów, sprawa kulomiotów z St. Gothard. Sprawa ta narobiła tyle hałasu swojego czasu, jednak niebawem ucichła, pod wpływem wielkich mocarstw, które nie chciały jej rozmażywać. Ponownym bodźcem do wznowienia jej w całej rozciągłości posłużyło narażenie na szwank prestiżu Ligi Narodów, ponieważ Węgry postanowiły zniszczyć kulomioty, jakkolwiek Rada Ligi posiada prawo przeprowadzenia śledztwa. Musiano ją zatem ponownie wyciągnąć dla ratowania tego właśnie zagrożonego prestiżu, a sam Briand wziął całą sprawę w swoje ręce. Debata toczą się teraz właśnie w tej nie tyle tajemniczej, ile skomplikowanej sprawie.

Natomiast bardziej nas obchodząca, a pod względem znaczenia międzynarodowego nie mniej ważną jest sprawa stosunków polsko-litewskich. Rada Ligi gorąco wzięła do serca załatwienie tego sporu i postanowiła wyrzucić nacisk na stronę oporną, ażeby rezolucje powzięte na grudniowej sesji rzeczywiście wykonywane były. Pokróćce znamy tę sprawę z depesz. Referent Belaerts van Blockland powołany został do złożenia sprawozdania ze stanu obecnego konfliktu polsko-litewskiego, który na mocy decyzji Rady Ligi miał wejść na tory normalnego współżycia obydwu państw.—Van Blockland, wezwał przeto premiera Voldemara, ażeby się stawił osobiście bądź też wydelegował przedstawiciela, bądź też na piśmie złożył odnośne wyja-

śnienie. Rzecz ta sama przez się zupełnie zrozumiała, gdyż nie tylko dla Ligi Narodów, ale przedewszystkiem w interesie państw zainteresowanych leży, ażeby ten konflikt raz na zawsze uregulować, o ile, oczywiście, pragną one tego szczerze. Tymczasem stanowisko premiera kowieńskiego wydaje się wskazywać, że rząd kowieński nie pragnie szybkiego załatwienia konfliktu, a przeciwnie usiłuje wytworzyć trudności.

Rzeczpospolita Polska przekonała się o tem z dwóch not premiera Voldemarasa.

Rada Ligi Narodów przekonała się o tem z odpowiedzi premiera Voldemarasa na depeszę van Blocklanda, zapraszającą go do Genewy. Voldemaras ponownie i wyraźnie się wykręca. Głównie tłumaczenie jego polega na tem, że Rada Ligi, według istniejącego regulaminu, nie ma rzekomo prawa wysuwać na porządek dzienny dowolnych spraw, bez zawiadomienia stron zainteresowanych jeszcze przed rozpoczęciem sesji. Tak nie jest. P. Voldemaras jest w błędzie. Wyjaśniła to obecnie Rada Ligi zupełnie wyraźnie, jak to poniżej zobaczymy.

Jednocześnie jednak wykazała maximum dobrej woli i ażeby nie stwarzać precedensów do ewentualnych dalszych wykretów Kowna, dla dobra sprawy, postanowiła referat w sprawie stosunków polsko-litewskich odroczyć do sesji czerwcowej.

Deklaracja złożona na posiedzeniu Rady Ligi Narodów w dniu 9 b. m. przez przedstawiciela Holandji Belaerts van Blocklanda ma następujące brzmienie:

W toku posiedzenia odbytego w dniu 5 marca, Rada wezwała do przedstawienia jej raportu w sprawie informacji otrzymanych oficjalnie od rządów polskiego i litewskiego w okresie od sesji Rady odbytej w grudniu roku ubiegłego. Przygotowałem ten raport i podaję go do wiadomości moich kolegów. Przepomnę sobie oni, że w czasie sesji w dniu 5 marca powiedziałem im, iż powiaomię rząd litewski o ich życzeniu, ażeby rząd ten mógł wraz, gdyby tego pragnął wydelegować swych przedstawicieli do Rady w tym wypadku, gdyby mój raport stał się przedmiotem dyskusji. Jakkolwiek zdaje się Rada ma niezaprzeczalne prawo zamieszkania na swym porządku dziennym nawet w toku tej samej sesji każdej sprawy, którą pragnęliby zbadać, prawo z którego Rada korzysta prawie w każdej sesji, to jednak przez uprzejmość wobec P. Voldemarasa, który oświadczył, że jest dla niego rzeczą niemożliwą przybyć do Genewy w toku obecnej sesji, proponuję, aby rzeczona sprawa nie figurowała na porządku dziennym bieżącej sesji. Skądinąd gotów jestem, o ile moi koledzy są co do tego zgodni przedstawić Radzie nowy raport na jej sesji czerwcowej i w tym wypadku pozwoliłoby sobie wysunąć propozycję, ażeby zwrócić się do sekretarza generalnego z prośbą o wpisanie tej sprawy na porządek dzienny naszej najbliższej sesji.

Spodziewam się, że wówczas będę w możności lepiej poinformować Radę o dokonanych postępkach we wzmiarkowanej sprawie, skoro z czego sobie Rada zdaje sprawę — obie strony mają zamiar zebrać się najpierw w celu rozpoczęcia rokowań przewidzianych przez nas w grudniu ub. roku. Nie potrzebuję dodawać, że pragnę powodzenia tych rokowań i że jestem całkowicie do dyspozycji obu stron w celu przyczynienia się do osiągnięcia zgody.

Po przedłożeniu sprawozdania przez Belaerts van Blocklanda Rada postanowiła sprawę konfliktu polsko-litewskiego odroczyć do sesji czerwcowej, jednocześnie Rada wyraziła oczekiwanie, że obie strony podejmą w najbliższym czasie przewidziane w grudniu ub. roku bezpośrenie rokowania w sprawie nawiązania normalnych stosunków pomiędzy Polską a Litwą oraz, że rokowania te doprowadzą do całkowitego pomyślnego wyniku.

Postanowienie Rady zapadłe po wzięciu została przez samą Radę wysłuchaniu sprawozdania von Block- z jej inicjatywy bez uprzednich załatwienia, uważać możemy za drugą górę czy staraj się którejkolwiek stron decyzje, która zupełnie wyraźnie i zainteresowanych. — Dalsza gra na krótko domaga się nawiązania rozwole p. Voldemarasa, komentowa- małych stosunków pomiędzy Polską na być może jedynie jako łamanie i Litwa. Decyzja ta posiada nie raz przyjętych wobec całej Europy wątpliwie te wielkie znaczenie i zobowiązań.

Obwieszczenie.

Na zasadzie artykułu 92 ust. 2 ordynacji wyborczej do Sejmu przewodniczący okręgowej komisji wyborczej Nr 64 w Świącianach ogłasza, że w dniu 4 marca 1928 roku zostali wybrani w okręgu wyborczym Nr 64 na postów do Sejmu z listy Nr 1 Raczkievicz Mieczysław i Brokowski Stefan, z listy Nr 2—Pławski Stanisław i z listy Nr 18—Karuzo Paweł, Stepowicz Albin i Juchniczew Konstanty.

Na poszczególne listy głosy padły w sposób następujący: na listę Nr 1—37.749; Nr 2—24.752 i na listę Nr 18 56.534; liczba głosów ważnych wogóle, oddanych w całym okręgu wyniosła 143.807.

Świąciany, dnia 9 marca 1928 r.

Podpis:—Jan Illasewicz
Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej Nr 64.

Poszukuje się lokalu

na internat dla 30 dzieci w pobliżu Zwierzynca lub Zakretu. Pożądany oddzielny dom w ogrodzie. Zgłaszać się od 2—3 po poł. Żawalna 16, m. 32.

10 III. 28.

Nieprawdziwa wiadomość o wypadku z min. Zaleskim.

WARSZAWA, 9.III. PAT. Niekłóre z dzisiejszych pism porannych podały wiadomość o rzekomym wypadku p. ministra spraw zagranicznych Zaleskiego w Genewie. Jedno z tych pism podało tę wiadomość jako telegram PAT w Genewie. Wobec tego PAT stwierdza, że pismo to uległo mistyfikacji, albowiem redakcja PAT żadnej depeszy tego rodzaju nie otrzymała. Dla całkowitego wyjaśnienia sprawy Polska Agencja Telegraficzna natychmiast nawiązała kontakt telefoniczny z Genewą i na zasadzie jego stwierdza kategorycznie, że min. Zaleski żadnemu wypadkowi samochodowemu nie uległ, i że wiadomości w tym względzie są całkowicie nieprawdziwe.

WARSZAWA, 9.III. PAT. W uzupełnieniu poprzednio podanej wiadomości, komunikujemy, że p. minister Zaleski w odpowiedzi na zapytanie nadesłał do M-stwa Spraw Zagranicznych depeszę, w której zaznacza że jest całkowicie zdrow, żadnemu wypadkowi nie uległ i w sobotę wieczorem przez Wiedeń udaje się do Warszawy.

Powrót ministra Zaleskiego z Genewy.

WARSZAWA, 9-III (t. l. w. Słowo) Jutro wieczorem min. Zaleski wyjedzie z Genewy przez Wiedeń do Warszawy.

Nominacja posła Okęckiego.

WARSZAWA, 9-III (t. l. w. Słowo) Prezydent Rzeczypospolitej postanowił z dnia 6-go b.m. mianować posła naszego w Belgradzie p. Zdzisława Okęckiego posłem Rzeczypospolitej przy rządzie cesarskim w Japonji.

Przeciw drożyznie żyta i cegły.

Dowiadujemy się, że w toku obrad komitetu ekonomicznego rady ministrów zostały załatwione sprawy, dotyczące 1) stosunku rządu do dającej się zaobserwować wyższość cen żyta i 2) stosunku rządu do zagadnień wyższości cen materiałów budowlanych. W pierwszej sprawie komitet postanowił użyć wszelkich środków w celu niedopuszczenia do nieuzasadnionej gospodarczo wyższości żyta.

Prawdopodobnie nastąpi przedłużenie zakazu wywozu zboża zagranicę aż do końca zbiorów oraz wykorzystanie państwowych rezerw zbożowych, w celu zdrowej interwencji na rynku zbożowym.

Co się tyczy zagadnienia materiałów budowlanych, przeciwdziałania drożyznie materiałów budowlanych, a w szczególności nieuzasadnionej gospodarczo wyższości cen cegły, rząd jest zdecydowany użyć najdalej idących sposobów przeciwdziałania. Nie jest wykluczone, iż rząd zrewiduje plan inwestycyjny na rok nadchodzący, aby uniemożliwić drożyznę cegły.

Podwyższenie wysokości emisji 5 proc. pożyczki konwersyjnej.

Nr. 25 „Dziennika ustaw” zamieszcza rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie podwyższenia wysokości emisji 5 proc. pożyczki konwersyjnej z roku 1924.

Na zasadzie tego rozporządzenia: Wysokość emisji 5 proc. pożyczki konwersyjnej z roku 1924, ustalona rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 września 1926 r. (Dz. Ur. P. Nr. 96, poz. 561) na 150.000.000 zł. podwyższa się do 200.000.000 zł.

Sześć pierwszych półrocznych rat umorzenia przypadających na 50.000.000 zł., o które zostaje powiększona emisja 5 proc. pożyczki konwersyjnej z roku 1924, a których suma wynosi 4.738.000 zł. zostaje uznanych za umorzone z dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia.

Plan umorzenia 5 proc. pożyczki konwersyjnej z 1924 roku dla sumy 150.000 tysięcy złotych (Dz. U. R. P. Nr. 96 poz. 561), zostaje zastąpiony planem umorzenia 5 proc. pożyczki konwersyjnej z 1924 roku dla sumy 200.000.000 złotych.

Wygrane V-tej klasowej loterii państwowej.

WARSZAWA, 9. III. (t. l. w. Słowo). W dniu dzisiejszym padły następujące wygrane: 5000 zł. — Nr. 129917.
3000 zł. — Nr. 80242, 90402, 94044, 101140, 101887.
2000 zł. — Nr. 80107, 85440, 119324.

Dr Pergament
choroby wewnętrzne.
Trocka 3, tel. 11.51, od 5—7.

Polacy Katolicy!

POLACY KATOLICY! Zachowujcie solidarność narodową! Wszyscy głosujcie na jedynekę!

Pamiętajcie, że każdy głos oddany na listę 24 przyczynia się do zdobycia mandatu dla żyda z bloku mniejszościowego, lub hromadowca!

Pokłosie wyborcze.

Konferencja Marszałka Piłsudskiego z Prezydentem Mościckim.

WARSZAWA, 9 III. (tel. w. Słowa). O negdaj popołudniu Marszałek Piłsudski przybył na Zamek i odbył dwugodzinną konferencję z Prezydentem Rzeczypospolitej. Konferencji tej w kołach politycznych przypisują wielką wagę i uważają że stała ona w związku z bliskimi wyborami przedjmu Sejmu i Senatu oraz zmianami w gabinecie. W razie zmian w rządzie obejmą one prawdopodobnie resorty Oświaty, Sprawiedliwości i Rolnictwa. Wszystkie te sprawy zostaną załatwione dopiero po wyborach do Senatu, kiedy sytuacja polityczna zacznie się ostatecznie kształtować.

Prezes R. N. O. o wyborach do Sejmu.

„Za Swobodą” ogłasza wywiad z prezesem Rosyjskiego Zjednoczenia Ludowego (R.N.O.) na temat wyborów do Izby Poselskiej. Lista R.N.O. nr. 20 uzyskała jak wiadomo za ledwie jeden mandat.

W wywiadzie p. Lelawski oświadczył, że na listę R. N. O. padło 150.000 głosów co przy dzielniku 20 tysięcy powinno być dać w rezultacie ludności rosyjskiej około 7 8 mandatów. Jednakże wobec rozproszenia Rosjan głosy ich uległy rozbiściu i dlatego R. N. O. otrzymało jeden mandat. Obecna ordynacja wyborcza skonstruowana jest w ten sposób, że gwarantuje interesy mniejszościom zamieszkującym w zwartych masach jak np. Niemcy. Pod tym względem w analogicznej co Rosjanie sytuacji znaleźli się żydzi, o ile nie wchodzili oni w skład bloku mniejszości.

Na pytanie, czy p. Lelawski uważa, iż było błędem nieprzyłączenie się R. N. O. do Bloku Mniejszości padła odpowiedź:

— „W każdym razie nie naszym”. Następnie w dłuższym wywodzie prezes R.N.O. wyjaśnił, iż główną przeszkodą wejścia Rosjan do Bloku Mniejszości było stanowisko ukraińskiego Unda, którego prezes Lewicki wręcz oświadczył, że Rosjan jest za ledwie 50 tysięcy a zatem wejście ich do bloku nie przedstawiałyby większej korzyści.

„Na przyszłość jednak — oświadczył w dalszym ciągu p. Lelawski — będzie inaczej i zarówno polskie jak i mniejszościowe ugrupowania będą Rosjanami rozmawiać inaczej, uwzględniając cyfrę 150.000 uświadomionych wyborców, co stanowi około półmilionu ludności. Wychodząc z tego stanu liczbowego możemy domagać się urównoprawienia nas z innymi mniejszościami”.

— W ten sposób rezultat wyborów nie uważa Pan za niepomysłny dla Rosjan!

— Dziwić się jak przy obecnej „konjunkturze” można było oczekiwać lepszego. Stosunkowo w wielu okręgach wyborczych brakowało nam po kilkaset głosów np. w Tarnowie, Przemyslu, Świątyniach. Jednakże uzyskanie jednego mandatu o własnych siłach na tak zw. „kresach” przy absolutnym braku dotychczas obecnej roboty narodowej na wsi ze strony inteligencji rosyjskiej, jest najzupełniej wystarczające.

Na zakończenie p. Lelawski oświadczył, że R. N. O. jest nie fabryką mandatów ani drukarnią poselskich „legitymacji”, lecz trwałą i spójną organizacją narodową, dla której przeprowadzenie wyborów jest celem pobocznym. Jedynie co może nastąpić w R.N.O. to zmiana składu Rady Naczelnej i rewizja programu społecznego w sensie jeszcze większego zbliżenia z szerokimi masami.

Ciekawą niezmiernie rzeczą jest,

Wojna o cesarstwo Arabskie.

LONDYN, 9—III. PAT. Daily Telegraph omawiając działalność Ibn-Seuda zauważa, że nie należy lekceważyć niepokojów w Arabji. Ibn-Seud powziął plan założenia cesarstwa arabskiego. Od chwili, gdy Anglja wstrzymała wypłacone dotychczas Ibn-Seudowi subwencje, Sowiety nawiązały z nim stosunki. Okrety sowieckie odwiedzają regularnie porty Hedżasu. Jedyną przeszkodą, która stoi królów Hedżasu na drodze do celu jest oprócz oporu angielskiego również pomoc wojskowa, jaką rząd wło-ki obiecał szczytem południowo-arabskim. Włochy zawarły według twierdzenia Daily Telegraph z przywódcami tych szczytów układ, który wchodzi natychmiast w życie skoro tylko Ibn-Seud podejmie próbę przyłączenia terytorjów zamieszkałych przez te szczyty do swego państwa.

„Times” donosi z Jeruzolimy, że mimo oficjalnych zaprzeczeń nadchodzą z pustyni arabskiej niepokojące wieści. Żołnierze angielskiej floty napowietrznej zostali odwołani z urlopów. Cała flota została przeniesiona z Jaskry do Transjordanji.

Ofensywa szczytu arabskiego Nedżad.

BASRAH, 9.III.PAT. (United Press). Wcześniej niż oczekiwano rozpoczęła się ofensywa szczytu arabskiego Nedżad. Z Transjordanji donoszą, iż miejscowe bandy Wahabitów napady na wsie leżące na granicy i splądrowały je. Koweit oczekuje ataku Wahabitów lada chwila. Angielski oddział uzbrojony w 10 tanków i 10 samolotów zajął stanowisko pod miastem. Załoga krążownika angielskiego „Esmeralda” patroluje po ulicach. Krażąc pogłoski, iż droga automobilowa Bagdad—Damaszek zagrożona jest przez Wahabitów. Ruch automobilowy jest wstrzymany. Podobno mają nastąpić pertraktacje z królem Ibn-Seudem.

Zajście w Kairze.

KAIR, 9. III. PAT. Dziś z rana panował tu spokój. Podczas wczorajszych zajęć uległo grabieży 14 sklepów, z których osiemnaście było dobyteł w brytyjskich. Tlum zaatakował posterunek policji i uwolnił aresztowanych studentów.

„Skomplikowane” przekonania min. Stressemana.

BERLIN, 9.III.PAT. „Taegliche Rundschau” donosi, że poseł niemiecko-narodowy dr. Eberle przemawiając w imieniu swojej frakcji w sejmie saskim wystąpił z ostrą krytyką polityki spraw zagranicznych min. Stressemana przyczem oświadczył, że przekonania narodowe min. Stressemana uważa za zbyt „skomplikowane”, aby można było wydać o nich jakikolwiek sąd. To oświadczenie oficjalnego mówcy niemiecko-narodowego wywołało wielką sensację w sejmie, a to tembardziej, że partja niemiecko-narodowa i partja ludowa należą do koalicji rządowej w sejmie saskim.

Statek „Niemen” spuszczonej na wodę.

GDYNSK, 9. III. PAT. W dniu 7 marca r. b. w jednej z tutejszych stoczni został pomysłnie spuszczonej na wodę nowobudujący się dla przedsiębiorstwa państwowego „Żegluga Polska” statek „Niemen” pojemności 5,020 tonn.

Rozmowa telefoniczna Paryż New York.

WARSZAWA, 9. III. (tel. w. Słowa). Z Paryża donoszą: Wczoraj odbyła się pierwsza rozmowa telefoniczna pomiędzy New-Yorkiem a Paryżem. Słychać było doskonale. Normalny ruch telefoniczny rozpocznie się za 8 dni. Trzy minuty rozmowy będą kosztowały 400 zł.

Odważna lotniczka.

LONDYN, 9. III. Pat. „Evening News” donosi, że dziś po południu z lotniska w Croydon odleciała lotniczka lady Bailey, żona milionera z południowej Afryki. Podjęła ona lot bez towarzysza, kierując się do Le Cap przez Francję, Włochy, Malte, Egipt i Sudan. Długość lotu wynosi 6.000 mil. Lotniczka ma zamiar lądować możliwie rzadko.

Pożar majątności Witosza.

WARSZAWA, 9. III. Pat. Prasa donosi, że we wsi Wierzchosławice pod Tarnowem wybuchł pożar, który strawił wszystkie zabudowania gospodarcze będące własnością b. premiera obecnego przywódcy Piasta, Witosza. Ocalał jedynie budynek mieszkalny.

Katastrofa lotnicza pod Radomiem.

WARSZAWA, 9. III. (tel. w. Słowa). Z Radomia donoszą: Wczoraj w godzinach popołudniowych zawiadomiono Starostwo o katastrofie lotniczej która wydarzyła się około maj. Chmielowszczyzna. Ofiarą wypadku padł samolot 2-go pułku lotniczego z Krakowa prowadzony przez por. pilota Żurawskiego wraz z obserwatorem por. Misiewiczem.

Proces celników gdańskich.

GDANSK, 9 III. PAT. W toczącym się tutaj od dwóch tygodni procesie przeciwko siedmiu gdańskim urzędnikom celnym oskarżonym o rozmaite nadużycia celne i o przekupstwo zakończono zostało w dniu dzisiejszym postępowanie sądowe, poczem zabrali głos prokurator, podkreślając w swym przemówieniu między innymi, iż jest wykluczone, aby przemyślnictwo w tak wielkich rozmiarach w jakich odbywało się na komercyjne w Kalkhof mogło być uprawiane bez wiedzy i bez współdziałania urzędników celnych. Postępowanie sądowe, zakończył dalej prokurator, dostarczając dowodów na to, że oskarżeni dopuścili się całego szeregu czynów sprzecznych z przepisami celnymi i z kodeksem karnym. Pożatem rozprawa wykazała, że dowodzony został także zarzut przekupstwa, albowiem oskarżeni przyjmowali od firmy przemysłowej towary prezenty. Oskarżyciel prywatny, przedstawiciel gdańskiego urzędu celnego Gerlach oświadczył, że w rozprawy obecnie przed sądem sprawdził o bardzo wielkie nadużycia celne, które bez wiedzy urzędników celnych byłyby niemożliwe. Wskutek postępowania oskarżonych kasa celna została poszkodowana na sumę 300.000 złotych, Wyrok oczekiwany jest w przyszłym tygodniu.

Supremacja, czy równorzędność autora.

W związku z moim feljtonem p.t. „Kult idealu w teatrze” („Słowo” 24 lutego) napisał p. Czesław Jankowski, prezes syndykatu dziennikarzy wileńskich, szereg uwag, zmierzających do wykazania, że aktor nie może posiadać równorzędnej z autorem pozycji w ocenie elementów ideowo-artystycznych, które składają się na pojęcie sztuki teatralnej. Pan prezes pragnąłby mnie przekonać natomiast o dyktaturze autora, a przynajmniej o konieczności takiego podporządkowania się teatru wobec intencji autora, że teatr ma być nieczym innym, jak tylko tuba, stacją nadawczą dla odbioru widowni bez żadnych praw współtworzenia. To wszystko, co się dzieje w rozmachu twórczości teatralnej dzieje, jest, abym jednym słowem określić sens wywodów Szanownego Pana Prezesa — anomalia, z powodu której autor znalazł się jakoby na najniższym szczeblu tej zawrotnej drabiny, po której wspięli się aktorzy i reżyserzy, budując majestat swojego teatru, Kapił w chmurach.

Powstała w ten sposób sytuacja niezupełnie wygodna, bo p. Cz. Jankowski „musi postać aż dobrą chwilę z zadorą do góry głową” — jak to sam barwnie opisuje — „uczyniwszy nadto nad oczami umbrelkę z rozpostartej dłoni, aby zorjentować się i dojrzeć, gdzie się to wiatr podział za chmurami, na zawrotną wysokość”.

— tak bardzo, jakoby miałem „jednym pchnięciem pióra” podbić w jego łaskawych oczach, sztukę teatru. Ależ to nie ja, panie prezesie. Jako żywo, nie ja. Sztuka teatru uczyniła to właśnie sama. I w tem zresztą cały jej tryumf, że tak dostojnie i szanownie pisze, jak pan „muszą postać z zadartą w górę głową dobrą chwilę”, aby dostrzec twórcze przemiany, które dokonywały się w ostatnich dziesięcioleciach scenicznego rozwoju. Jest to, powiedziałbym wprost zasztyt nielada dla teatru, że potrafi dziś choćby przez „dobrą chwilę” zwrócić uwagę na swoje środki, na swoje drogi odrebne, na swoje zdobycze.

Z odrebności sztuki autora, z odrębności sztuki aktora, z odrębności malarskiej i muzycznej, powstała droga fuzji artystycznej z zastrzeżeniem należnych poszczególnym sztukom praw, nowa odrębność sztuki teatru. Poszczególne wartości stopiły się w nową kategorię Piękna. Jedną wartość bez drugiej miała wprawdzie w teatrze swoje miejsce, ale nie była zdolna wytworzyć samowolnie tych ustosunkowań i napięć dynamicznych, które dają pełnię wrażenia teatralnego.

Jakże to wyglądał teatr w swoim zaraniu? Był rytmem, i ruchem, dźwiękiem i pozą. Potem przyszło słowo i intencja autora. Potem głos aktora, koturn, maska, kostjum. Potem mimika twarzy, rozwój gestyki. Z otwartej sceny mansionów i kondygnacji piętrowych przeprowadziła

nas historia do uformowania się sceny zamkniętej. Podniosła się wąsko skoordynowana gesta, światła, barwy, muzyki. Z dniem każdym rozstało się, obok aktora i aktorki, znaczenie malarza, elektrotechnika. Musiał wreszcie przyjść jakiś sędzia, który sprowadził porozumienie między poszczególnymi funkcjami teatru. Reżyser. On to z biegiem czasu wyrobił sobie stanowisko szafarza istoty teatralności, że tak powiem, zawiadowcy „służby jednej godziny”. W tym zakresie musiał zmieścić i wyzskać wszystkie wartości, aby z różnorodności poszczególnych elementów teatralnych, spręczywać syntezę sztuki teatru. W tych warunkach nastąpiło zogniskowanie się, koncentracja, zestrzeżenie się pojedynczych komórek ku jednemu wspólnemu celowi artystycznemu. Urodziła się autonomia teatru. Autonomia w której przestała obowiązywać wyższość i niższość. Wszystkie składniki sztuki teatru zrozumiały wzajemną równość wobec siebie, skoro ustaliła się świadomość wzajemnego uzależnienia.

Jeżeli więc wyprowadziliśmy zasadę równorzędności autora z innymi składnikami teatru, to nie miałem na myśli „supremacji” aktora nad autorem, jak to na własną odpowiedzialność wydedukował szanowny pan prezes Jankowski, ani nie leżało w moich intencjach spychanie dzieła autora do roli „nic”, według kwalifikacji p. Cz. J., wydawało mi się natomiast, że stawiając sprawę równorzędnie,

uda mi się może najjaśniej określić stanowisko autora w dzisiejszych poczynaniach teatru. Nie znaczy to jednak, jak to p. prezes był łaskaw dołownie wyrozumować, że „wobec autora, rozporządzającego tylko piśnaniem słowem jest aktor potentatem”. Choć może się myleć. Pan prezes ma w dużej mierze rację. Biorąc bowiem pod uwagę np. autorów przerożonych fars, które p. Cz. J. chętnie i często słusznie nazywa „bujdami”, w tem znaczeniu, że męczą swoją płytkością i przejaszkrawionym konceptem, a językowo nie dalyby się nieraz wysłuchać, to czyż istotnie nie jest potentatem aktor, reżyser, teatr wogóle, jeżeli mimo to jest w stanie skłonić widza-słuchacza do uznania tej „bujdy” za rozrywkę, która stwarza przyjemność spędzenia wieczoru? Owoż na tym pierwszym z brzożę przykładzie zrozumiemy, jak poważna i odpowiedzialna jest rola realizacji scenicznego. Z „nieszczęsnego”, że użyjemy określenia p. Cz. J. — utworu, musi powstać dopiero udowodnisko, które nie stoi tylko utworem autorskim, więc tematem, fabułą, „piśnaniem słowem”.

Trzeba tematu dać plastyczny wyraz. Koncepcję trzeba wlać w formę. Zatem „pisane słowo” dramatu nie obędzie się w teatrze bez formy. Jak i naodwrot, bez znaczenia byłaby forma bez treści.

Muzyka, poezja, malarstwo, rzeźba, architektura — mają swoją treść. Czem jednak byłby utwór mu-

Dymisja p. Drummonda?

LONDYN, 9 III. PAT. Agencja Reuters dowiaduje się, że w miarodajnych kołach londyńskich uważają za nieprawdźliwe pogłoski o mającej rzekomo nastąpić dymisji sir Erica Drummonda ze stanowiska Sekretarza Generalnego Ligi Narodów i zastąpieniu go przez Czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych Bensa.

Król Afganistanu opuścił Niemcy.

BERLIN, 9—III. PAT. Król Afganistanu Amanullah po zwiedzeniu zakładów Kruppa w Essen opuścił granice niemieckie, nadsyłając prezydentowi Hindenburgowi serdeczną depezę z podziękowaniem za przyjęcie w Niemczech.

Jednoletnie obywatelstwo Rzeczy Niemieckiej.

BERLIN, 9—III. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji głównej Reichstagu przyjęty został głosami lewicy i niemieckiej partji ludowej przeciwko głosom centrum i niemiecko-narodowym wniosek demokratyczny żądający wprowadzenia zamiast istniejącego obecnie obywatelstwa poszczególnych krajów Rzeczy jednolitej przynależności i obywatelstwa Rzeczy. Taką samą większością przyjęto projekt jednolitej ustawy o miastach i gminach wiejskich na całym obszarze Rzeczy Niemieckiej.

Jednoroczna służba wojskowa we Francji.

PARYŻ, 9 III. PAT. Senat rozpatrywał w dniu dzisiejszym projekt ustawy w sprawie rekrutacji armji i przyjął 254 głosami przeciwko 54 artykuł projektu, w myśl którego jednoroczna służba wojskowa obowiązywać będzie od 1-go listopada 1930 roku, o ile pewne niezbędne warunki będą zrealizowane. Następnie Senat przyjął jednogłośnie całość ustawy.

Niemiecki program morski.

Komisja budżetowa Reichstagu przynależa 15 głosami przeciwko 12 kredytów w kwocie milionów marek, jako pierwszą ratę na odbudowę pancernika pojemności 10.000 tonn, który ma zamiar jeden ze statków starego typu. Koszt budowy tej jednostki wynosić będzie od 70 do 80 milionów marek.

Upierdnie obcięcie morskich kredytów w Radzie Państwa na wniosek pruski było spowodowane nie tyle względami ogólnopolskimi, ile partyjnymi. Przyczynili się głównie do tego socjaliści, oraz przedstawiciele centrum. Na debatach jednakże komisyjnych członkowie centrum głosowali za przyznaniem kredytów.

Niespodzianki kanalizacyjne w Berlinie.

BERLIN, 9.III. PAT. Dziś rano na ulicy Berlińskiej w południowej części miasta przy budowie tunelu dla kolejki podziemnej pękły wielkie rury wodociągowe, które podmyły powierzchnię piwnicy wskutek czego jezdnia i chodnik zawaliły się na przestrzeni 10 metrów. Komunikacja tramwajowa i kołowa na kilka godzin została przerwana. W godzinie później w pobliżu miejsca wypadku pękły również rury gazowe.

Minister turecki w stanie oskarżenia.

ANGORA, 9-III. PAT. Komisja parlamentarna zażądała przeprowadzenia śledztwa w sprawie niedokładności poinformowanych w roku 1924 przez b. ministra handlu Ali-Bienany przy zakupie zboża.

Katastrofa aeroplanu.

ATENY, 9-III. PAT. W pobliżu granicy bułgarskiej spadł samolot wojskowy. Dwaj lotnicy ponieśli śmierć.

Dr. Hermes kandyduje w Nadrenji.

BERLIN, 9.III. PAT. Jak donosi „Berliner Tageblatt” zarząd i kongres przedstawicieli prowincji stronnictwa rządowego uchwały dzisiaj jednogłośnie, że obecny kierownik delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską dr. Hermes wysunie kandydaturę na następnego w wyborach do Reichstau w Nadrenji. Dr. Hermes powołany został pozatem przez stronnictwo centrowe na kierownika organizacji chłopskiej, zbliżonej do centrum.

N.P.R. w Krakowie głosuje na jedynekę.

KRAKÓW 9 III. PAT. Wojewódzki zarząd NPR i Zjednoczone Zawodowe Polskie komunikują, że ogłosiły wezwanie do członków i sympatyków NPR, aby w wyborach do Senatu głosowali na listę Nr. 1.

Niechwała uroczona i emocjonująca akcja, rozgrywająca się na tle najcudowniejszych zakątków Europy i Ameryki „Książę Seiman” płg słynnej powieści Maurycego Dekobry wkrótce w kinie „POLONJA”.

Chora kobieta, matka trojga dzieci w wieku 3-5 8 lat, zwraca się do dobrych ludzi, prosząc o pomoc materialną, lub zaopiekowanie się losem tych małych dzieci, ul. Sołtanka 23 4.

CHOROBY WĄTROBY
PRZEMIANY MATERJI
KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY
LECZY
CHOLEKINAZA
H. NIEMOJEWSKIEGO
szczegółowe informacje i broszury
WARSZAWA NOWY ŚWIAT 5 TEL. 504-98
Zgadz w aptekach i skt. aptecz.

WŁOSKA SPÓŁKA AKCYJNA
Powszechna Asekuracja w Tryjeście
ASSICURAZIONI GENERALI TRIESTE
Rok założenia 1831.
Fundusze gwarancyjne w końcu roku 1926 Lir. 955, 116, 294.
Oddziały i reprezentacje we wszystkich częściach świata.
Dyrekcja na Polskę: Warszawa, Marszałkowska 154.
Upierdnie zawiadamia, że otworzyła swój Oddział w Wilnie, przy ul. Złotomostkiej 20, tel. 197, który przyjmie na najdogodniejszych warunkach ubezpieczenia: na życie, od ognia, kradzieży, nieszczęśliwych wypadków, odpowiedzialności prawnej, transportów i walorów.
Dyrektor Oddziału E. ZAKS.

Jankowskiego sztych historyczny, mógł choć w drobnej mierze zaważyć na proporcjach wartości artystycznych w teatrze.

Aby nie przewlekać dyskusji, spróbuję uzupełnić jeszcze wyjaśnienia moje, co do tezy reductowej: „Nie gramy dla publiczności, lecz wobec publiczności”.

Pozostanie to już własnością transpozycijną p. prezesa Jankowskiego, jak doszedł do wniosku, że zacytowane co dopiero hasło, ma znaczenie „widzimy sobie na to, co myśli o nas publiczność, gramy dla siebie”. Imputując taki sens moim słowom przytacza p. Cz. Jankowski zaraz niżej dalszy cytat mojego wywodu, a mianowicie: „Widzowie są dla Reduty termometrem, z którego reductowy odczytują wskazania dla siebie”, co właśnie raczej potwierdzałoby wyrażone stanowisko Reduty, że na publiczność nie „widzimy” (jak to figlarne formuluje p. Jankowski).

Mimo to pan prezes dopatrzył się sprzeczności w tem zestawieniu, nie bacząc na to, że w międzyczasie posługuje się sam dość zwodzniczym sposobem dowodowym.

Usiłując wprzeć w reductowców, że istnieją „dla nich tylko jeden autor-rytel, mianowicie „publiczność”, przypadkowe zbiorowisko osób, nieraz dalekie od wytrawności sądu”, powtarza zresztą niekoniecznie w porę dla poparcia swej argumentacji, moje wyraźne oświadczenie: „Reduta odwró-

nie wyobrażam sobie, aby ten en passant spreparowany przez pana Cz.

KURJER GOSPODARCY ZIEM WSCHODNICH.

Jeszcze o „leździe mięsnej.”

Mówiąc o konieczności powstania giełdy mięsnej (patrz wczorajszy Nr. „Słowa”) nie sposób jest pominąć milczeniem sprawy nowopowstałego „Banku Handlu i Przemysłu Mięsnego”. Zrzeszenie Kupców Polskich handlujących trzodą chlewną i t. d., Zgromadzenie Mistrzów Wędliniarzy i Zgromadzenie Rzeźników m. st. Warszawy, oraz ich członkowie powołali do życia Bank Handlu i Przemysłu Mięsnego, Spółdzielnię z ogr. odp. wpłacając równocześnie narazie jako kapitał zakładowy zł. 300.000. Odpowiedzialność udziałów wynosi 5-cio-krotną wysokość wpłaconych udziałów.

Wymienione wyżej organizacje, skupiające w sobie niemal wszystkich przedstawicieli handlu i przemysłu nierogacizną, przełaziły równocześnie do kasy Banku i skoncentrowały w nim swe fundusze obrotowe i kredytowe, przez co Bank daje gwarancję, że jako instytucja, oparta stosunkowo na silnych podstawach finansowych i zaufaniu w niej zrzeszonych czynników będzie mógł spełniać właściwą rolę przez udzielanie bezpośredniego, taniego kredytu.

Kupcy polscy nie posiadają dość własnych kapitałów ani kredytów w kraju, nie są też zdolni do racjonalnego udzielania kredytów przetworcom. Kapitał obrotowy kupców krajowych składa się prawie wyłącznie z akredytyw zagranicznych, udzielanych dorywczo w interesie zagranicznym kilku poszczególnym kupcom eksporterom, ci zaś udzielając przetworcom z tych obcych funduszy kredyty nienależycie zabezpieczonych, w ramach terminów płatności otrzymywanych krótko-terminowych akredytyw zagranicznych, wytworzyli na rynku ustawicznie gorące poszukiwania zwrotnego kapitału — co w następstwie powoduje znaczne podrożenie kredytu, a tem samem i zwyczajnie cen konsumpcji wewnętrznej.

Zadaniem więc nowopowstałego Banku będzie udostępnić swoim członkom tani kredyt. Aby akcje kredytowa wzrosła, Zarząd Banku będzie czynił starania o uzyskanie kredytu rządowego w formie redyskonta weksli kupieckich w Banku Gospodarstwa Krajowego i w Banku Polskim. Sprawa ta naszym zdaniem nie spotka się z wielkimi trudnościami, bo jeszcze kilka miesięcy temu, przez Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki złożył w tej mierze odpowiednie przyrzeczenie rozumiejąc konieczność udzielenia rzeczowej i potrzebnej pomocy dla stanu średniego.

Powracając w końcu do sprawy Giełdy Mięsnej, należy stwierdzić że jej stworzenie będzie pierwszym prawdziwym i koniecznym krokiem naprzód w kierunku należytego i przekalkulowanego obsługiwanie konsumentów, wzmocnienia w tej dziedzinie kontroli państwowej, oraz wyeliminowania szkodliwego balastu na wewnętrznych rynkach mięsnych, jak również i w dziedzinie eksportu. Działalność Giełdy Mięsnej musi być tak zorganizowana, aby z góry zostały usunięte wszystkie wątpliwości co do faktycznych notowań, bo tylko to jedno może dać rządowi jak również kupiectwu w swej masie oczekiwane korzyści. (—)

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

INFORMACJE

Niemcy jako rynek serów i twarogu.

Według niemieckich danych statystycznych za rok 1927 import serów i twarogu do Niemiec wynosił w tysiącach kilogramów:

Alzacja Lotaryngia	74,4
Polska	531,7
Gdańsk	1.050,3
Prusy Wschodnie	653,8
Francja	1.693,4
Kanada	287,4
Austria	206,9
Holandia	43.352,0
Belgia	111,6
Włochy	1.448,6
Anglia	1.331,9
Szwajcaria	9.642,1
Węgry	732,9
Czechosłowacja	1.318,1
Dania	4.575,1
Finiandia	3.404,0
Litwa	10,3

Zwrócić należy uwagę na niską pozycję, jaką stanowi import z Litwy. Tem bardziej jest to zastanawiającem, że ucieczka Litwy pod skrzydła opiekuńcze Niemiec motywowana jest rzekomo wybitnymi sukcesami w eksporcie do Niemiec produktów rolnictwa i hodowli.

Kredyty dla bankrutującej Rosji Sowieckiej.

Jak donosi „Kupiec” grupa banków szwajcarskich, amerykańskich i angielskich po przeprowadzeniu dłuższych pertraktacji, którym ze strony sowieckiej przewodniczył Litwinow, zgodziła się na udzielenie Rosji Sowieckiej kredytu w wysokości 800 mil. dol. na rozbudowę kolejnic, a specjalnie na zakup lokomotyw i materiału kolejowego. W kredycie tym w najważniejszej części uczestniczą kapitały szwajcarskie. Odpowiednie dostawy dla Rosji mają być uskutecznione przez firmę Brown Boveri.

Jednocześnie grupa amerykańska, kierowana przez p. P. Farquhara, udzieliła Rosji kredytu w wysokości 40 mil. dolarów na przeciąg 6-ciu lat z przeznaczeniem na inwestycje w przemyśle metalowym Sowieckim.

Po udzieleniu Sowiecom przez Niemcy 300 mil. kredytu towarowego, gwarantowanego przez rząd Rzeszy w r. 1926, jest to pierwszy wypadek udzielenia znaczniejszych kredytów Rosji ze strony międzynarodowego kapitału.

Hamburski „Wirtschaftsdienst” donosi, że akcja dumpingu kredytowego rządu Rzeszy, przeprowadzana w kierunku gwarantowania kredytów towarowych, udzielanych Rosji Sowieckiej przez przemysł niemiecki, w dużej mierze zawiodła. Spodziewane zmniejszenie się bezrobocia w związku z objęciem gwarancji przez Rząd — nie nastąpiło. Z drugiej strony Rosja przerzuciła transakcje gotówkowe na inne rynki, a specjalnie do Anglii, skutkiem czego eksport niemiecki do Rosji zamiast spodziewanego wzrostu — wykazał pewne zmniejszenie.

Wzrost natomiast znacznie import niemiecki z Rosji. Z faktu, że wzrost w między czasie wywóz innych krajów do Rosji, pismo wyciąga wniosek, że udzielone gwarancje dla Rosji były w dużym stopniu środkiem do finansowania eksportu tych krajów, a małej przyniosły korzyści gospodarstwu niemieckiemu. W związku z powyższym istnieje obecnie w sferach rządowych Rzeszy projekt zmiany dotychczasowej umowy handlowej z Rosją, zapoczątkowanej na odpowiednią umowę kontyngentową, zapewniającą Niemcom wywóz określonej ilości towarów.

Natomiast wyniki ubezpieczeń kredytów eksportowych do innych krajów, poza Rosją Sowiecką, przedstawiają się korzystnie i akcja ta ma duże widoki powodzenia na przyszłość.

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

W Kazaniu i Nowogrodzie zamknięto przeszło 60 prywatnych fabryk i większych przedsiębiorstw przemysłowych. Robotników i całą administrację tych fabryk wyrzucono na bruk, a właścicieli zesłano do kraju Narzyskiego. Represja ta spowodowana została tem, że fabryki swą tanią produkcją wywarły konkurencję dla fabryk rządowych i w ten sposób uniemożliwiły przeprowadzenie planów państwowego. Ten niezwykły pomyślowy sposób zwalczania „nieuczciwej konkurencji” stosuje się również na wysoką skalę wobec wszystkich prywatnych handlarzy zbożem. Handlarzy tych wysłał na Sybir, a zakupione przez nich zboże rząd konfiskuje na rzecz głodujących miast przemysłowych.

KRONIKA MIEJSKOWA.

(n) Ceny w Wilnie z dnia 9 marca r. b.

Żytniokłosa. Ceny za 100 kg. przy tranzakcjach wagonowych franco st. Wilno: żyto 42 — 43, owsa 40 — 41 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 43 — 45, na kasze 41 — 42, orczyk 30 — 32, pszenne 31 — 32. Ceny rynkowe: słoma żytnia 8 — 10, siano 9 — 12, ziemniaki 15 — 18. Tendencja nieco mocniejsza. Dowóz dostateczny.

Mąka pszenna amerykańska 100 — 110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95 — 100, II gat. 80 — 90, żytnia 65 proc. 58 — 50, 75 proc. 50 — 52, razowa 38 — 40, kartoflana 85 — 95, gryczana 75 — 85, jęczmienna 60 — 65.

Chleb pitowalny 50 proc. 60 — 65, 60 proc. stoły 55 — 60, rowczy 35 — 40 gr. za 1 kg.

Kasza manna amerykańska 130 — 150 gr. za 1 kg., krajowa 110 — 120, gryczana cała 95 — 105, przecierana 94 — 105, perłowa 80 — 95, peczak 60 — 65, jęczmienna 60 — 75, jaglana 80 — 90.

Mięso wołowe 240 — 250 gr. za 1 kg., cielęc 100 — 130, baranie (brak), wieprzowe 270 — 300, schab 300 — 320, boczek 280 — 300, szynka świeża 260 — 280, szynka wędzona 400 — 420.

Tłuszcz słonina krajowa I gat. 400 — 420, II gat. 350 — 380, amerykańska 430 — 460, smalec amerykański I gat. 450 — 480, II gat. 400 — 440, seido 400 — 420, olej roślinny 240 — 260.

Nabiał: mleko 30 — 35 gr. za 1 litr, śmietana 180 — 200, twaróg 120 — 140 za 1 kg., ser twarogowy 180 — 200, masło niesolone 650 — 700, solone 600 — 650, desery 700 — 800.

J. j.: 200 210 za 1 dziesiątek. Ow. ce: Jabłko 60 — 100, gruszkę 120. Cukier: kryształ 145 (w hurcie), 150 (w detalu), kostka I gat. 170 180, II gat. 160 170. Warzywo: kartofle 18 — 20 gr. za 1 kg., cebula 70 — 80, marchew 18 — 20, pietruszka 18 — 20.

Następne posiedzenia tej Komisji odbędą się we wtorek dnia 13, we środę dnia 14, we czwartek dnia 15 i w piątek dnia 16 marca r. b. o godz. 20 wiecz.

(x) kursa uzupełniająca dla lekarzy 3-ich województw wschodnich. Informują nas, iż w czasie od 19 do 31 marca w Wilnie w Wilnie w Uniwersytecie Stefana Białego kursa uzupełniająca dla lekarzy województwa Wileńskiego, Nowogrodzkiego i Poleskiego. W kursach tych weźmie udział około 40 lekarzy.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

5-10 (peczek), buraki 18 — 20, brukiew 15 20, ogórki 100 — 150 gr. za 1 dziesiątek, groch 60 70 gr. za 1 kg., fasola 70 80 gr. za 1 kg., kalafior 100 — 150 gr. za główkę, kapusta świeża 50 — 60 za 1 kg., kwaszona 30 — 35, pomidory 140 — 180, grzyby suszone 1000 — 1500 za 1 kg.

Drób: kury 3,00 — 6,00 zł. za sztukę, kurczątka 200 250, kaczki żywe 6,00 8,00, bity 400 600, młode 300 400, gęsi żywe 8,00 12,00, bity 7,00 10,00, indyki żywe 15,00 17,00, bity 12,00 — 15,00 zł., młode 8,00 12,00 zł. za sztukę.

Ryby: liny żywe 480 — 500, śniegie 380 — 400 za 1 kg., szczupaki żywe 450 — 480, śniegie 280 350, okonie żywe 480 500, śniegie 350 380, karasie żywe (brak), śniegie (brak), karpie żywe 450 480, śniegie 350 380, leszcze żywe 460 500, śniegie 380 — 400, sielawa 200 250, wsańcze żywe 450 480, śniegie 380 — 400, sandacze 350 — 400, sumy 250 — 260, miętusy (brak), jazie żywe 450 — 480, śniegie 380 — 400, stynka (brak), płocie 180 — 250, drobne 80 — 100.

Leśnictwo I gat. 50 — 55, II gat. 40 — 45, siemię lniane 13 — 15, Tendencja mocna.

GIEŁDA WARSZAWSKA 9 marca 1928 r.

Dewizy i waluty:

	Tranz.	Sprz.	Kupno
Dolary	8,88	8,90	8,86
Holandia	358,75	359,65	357,85
Londyn	43,485	43,49	43,38
Nowy-York	8,90	8,92	8,88
Praga	26,415	26,48	26,35
Szwajcaria	171,63	172,00	171,20
Wiedeni	125,50	125,81	125,19
Włochy	47,18	47,30	47,06

Papiery procentowe:

dolarówka	— 67,50
Poż. dalarowa	— 85,25
kolajowa 102,50	—
konwersyjna kolajowa 61,25	—
listy i obl. Banku Gosp. Kraj.	94
8 proc. ziemskie 83	—
4 5 proc. ziemskie 56,50 56	—
8 proc. warszawskie 79,50 78,75	—
5 proc. warszawskie 62,35 62,50	—
4 5 proc. warszawskie 58,75 58	—

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

W związku z powyższym, pociąg lokalny Nr. 1758 Wilno — Landwarów — Rudziszki, odchodzący z Wilna o godz. 15 min. 55 do Rudziszek przepuszczony nie będzie, a skierowując się z Landwarowa wprost do Zawias według obecnego rozkładu jazdy poc. Nr. 756-757, z przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30, przyjazdem do Zawias o godz. 17 min. 01, odjazdem do Wilna o godz. 18 min. 30.

ul. Jatkowej Nr. 2, wykradziono skrzynię szpagatu, wartości 800 zł.

Kradzież sprostozono rychło, i sprawcę schwytano w chwili gdy usiłował zbiec ze skrzyżowaniem łupem.

Złodziejstwo izraeli Bloch, zamieszkały przy ul. Chocimskiej Nr. 20.

Pastuszek złodziej przewoźnika skonstruował kradzież przewoźnika telefonu czarnego dźwięku 150 metr. na przestroni folowku Nołosuje a maj. Zalesie pow. Dziśnieńskiego.

Wszystkie poszukiwania doprowadziły do odszukania sprawcy kradzieży w osobie 16-to letniego pastuszka z Nołosuj Jana Kuchty, od którego odebrano 50 mtr. drutu kradzionego.

76-letni samobójca. 9 bm. we wsi Bobrowka pow. Wileńsko-Trockiego w celu pozabawienia się życia powiesił się 76-letni Aleksander Piotrowski. Przyczyna samobójstwa - miłość.

14 podrzutków w ciągu miesiąca. W miesiącu lutym na ulicach m. Wilna znaleziono 14 podrzutków, których umieszczono w przytułkach dla sierot.

19 zawodowców pod kluczem. W miesiącu lutym w Wilnie na ulicach zatrzymano 19 zawodowców złodziei kieszonek-wywich.

(r) Niefortunny występ magików. Do jednej z kawiarenek przy ul. Mickiewicza zgłoszili się dwaj podejrzani o rzekomo magiczne zabawy, którzy jeden przedstawił się gościom za "Węgra", jak mówił, magika i wróżbitę i obiecywał opowiadać o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.

Po bezsensownym seansie, w czasie którego "magik" poszukiwał się często swym towarzyszem, odgrywającym rolę służącego, właściciel kawiarenki skonstruował brak wiedzy, leżąc na bulecie.

O sprostozieniu swem poszkodowany zawiadomił pobliski komisariat skąd delegowano posterunkowo zatrzymać obu nieznanymi wyszukawczy.

Nim od prowadzonego niefortunnego magików do komisariatu, by podać ich reżisję osobistej, zanepokojony całą sprawą wrócił do domu, obeszukawszy swego służącego wyjął z jego kieszeni metrowej długości kłobasę skradzioną.

Mimo wszystko obu wydrwigrosów odprawiono do komisariatu, a dokonana bliższa i fachowa rewizja ujawniła nadto butelkę winiówki, paszeczki oraz większą ilość gotówki.

"Magików" osadzono na Łukiszczach.

ZE ŚWIATA.

Jeszcze handel niewolnikami. Policja w Trypolisie naprawiona została przypadkowo na ślad handlu niewolnikami uprawianego przez jeden ze szczepli w Fezzanie, a także bardziej na południe, w okolicy jeziora Chad, poza granicami okupacji włoskiej. Okazuje się, że kocowicze hordy Senusitów uprawiają w dalszym ciągu handel niewolnikami. Karawana, prowadzona przez niejakiego Mohammeda Ben Amora, przybyła do Trypolisu, celem nabycia broni i zapasów żywności dla bandy buntowniczych rabusiów. Policja zaarrestowała członków karawany, otrzymawszy doniesienie, że celem osiągnięcia z wyprawy podwójnych zysków, wiozą oni grupę niewolników przeważnie młodych dziewcząt, z których jedną 18-letnią, udano im się sprzedać za 2000 lirów, a także młodych chłopców, przy czym 10-letnich sprzedawali po 1.000 lirów, głównie pasterkom, Beduinom, a 14-letnich od 1.400 do 1.600 lirów. Mieli jeszcze ze sobą 12-letnią dziewczynkę, którą próbowali sprzedać w samym Trypolisie. Dziewczynka opowiedziała policji, że uprowadzona została wraz z grupą innych dziewcząt i chłopców przez bandę Buduinów w okolicach Sbat. Wszyscy mężczyźni w obozie zostali przez Buduinów tych pozabijani, a namioty ich obrabowane. Dziewczęta i chłopcy sprzedali Beduin Mohammedowi Ben Amorowi, jak się okazuje zawodowemu handlarzowi niewolników, który, zaarrestowany obecnie przez władze w Trypolisie, oczekuje w więzieniu na wyrok sądu.

Gorszet w parlamencie francuskim. Z Paryża donoszą, iż izba deputowanych większością 600 głosów przeciwko 60 zatwierdziła zmianę taryfy celnej. Cztery dni dyskusja nad projektem toczyła się spokojnie i dopiero pod koniec obrad przyszło do "wypadku", gdy deputowany Lesache celem poparcia swego wniosku o ochronie francuskich artykułów domowych, wyjął z teki parę damskich pończoch, obcisły stanik i gorszet i patetycznie zawołał: Czy jakkolwiek inny kraj ma coś podobnego? To są wytwory przemysłu francuskiego i wszyscy powinniśmy ich bronić. Deputowanych bardzo zabawił pierwszy pokaz w parlamencie prawdziwego gorszetu z fiszbinami i frywolnym sutym fontaziem i jedynie wicemarszałek zdradzał objawy zaniepokojenia. Następnym punktem dyskusji dotyczący instrumentów muzycznych, obawiano się przeto, iż drugi z deputowanych wystąpi z pokazem instrumentów muzycznych.

Grecja szuka kata. W więzieniach greckich przebywa obecnie 29 osób skazanych na śmierć. Wyrok tego jednak nie można wykonać, ponieważ Grecja nie ma kata. Ustawa przewiduje uśmiercanie za pomocą gilotyny a tylko w ostatnich latach wykonywano wyroki śmierci przez rozstrzelanie. Obecnie jeden grecki minister spraw wojskowych sprzeciwił się wyznaczaniu żołnierzy dla rozstrzelania skazanych, uważając to za poniżające dla żołnierza. Ponieważ Grecy większością uznają vendettę, nie może zostać katem Grek i dlatego rząd grecki rozpisal na posadę kata konkurs publiczny.

Śluby i rozwody w Rosji Sowieckiej. Według danych komisariatu spraw wewnętrznych zawarto w Rosji sowieckiej w ciągu roku 1927 526.000 ślubów a zarazem przeprowadzono 126.000 rozwodów. Specjalnie wielka ilość rozwodów jest w Moskwie, gdzie w przeciągu pół roku zawarto 12.800 ślubów i przeprowadzono 9.970 rozwodów. Pomiędzy obywatelstwem wiejskiem w gubernji moskiewskiej jest liczba rozwodów znacznie mniejsza. Przy 14.840 ślubach zarejestrowano jedynie 4.730 rozwodów.

Zaburzenia bezrobotnych w Nowym Jorku. W Nowym Jorku wydarzyły się pierwsze zaburzenia bezrobotnych. W jednym z dzienników

Świątokrądzwo w kościele św. Antoniego w Warszawie. W czwartek w południe szybko rozniosła się wiadomość o dokonaniu nowego świątokrądzwa w kościele św. Antoniego (po reformackim). Według zebranych na miejscu informacji, szczegóły świątokrądzwa są następujące: córka miejscowego kościelnego przechodząc w południe przez cmentarz kościelny zauważyła, że kraty żelazne, prowadzące do głównego wejścia są otwarte, a kłódki zerwane. Zaalarmowany kościelny przybył

ukazały się ogłoszenia o wolnej posadzie dla gońca z pensją 16 dolarów tygodniowo. Przed biurem pojawiło się około 1500 mężczyzn i kobiet, którzy usiłowali zburzyć urządzenie biura dowiedziawszy się, że posada jest zajęta. Samochody pancerne policji rozproszyły tłum.

Skromność króla powietrza. W ub. tygodniu parlament amerykański przyjął kredyt w wysokości 1.500 dolarów na wybitcie złotego medalu dla wrocławia go Charlesowi Lindberghowi na pamiątkę jego słynnego lotu przez Atlantyk. Takie same medale z brązu miały być następnie rozdane wszystkim członkom kongresu.

Ale w kilka dni później do komisji finansowej izby zjawił się adwokat Lindbergha i oświadczył, iż jego znakomity klient formalnie odmawia przyjęcia jakiegobądź medalu i prosi uważać przyjęty w tej sprawie wniosek, jako nieistniejący.

Charles Lindbergh jest najskromniejszy z wielkich lotników. Przyzwyczajony bując w przestworzu, być może, nadaje on zbyt małą wartość manifestom parlamentarnym...

Z GABEJ POLSKI.

Samobójstwo rtm. ułanów. Wczoraj o godz. 15 m. 30 w gmachu M. S. Wojsk. (Nowowiejska 5) w pokoju nr. 49 (Departament II kawalerji) targnął się na życie rotmistrz 7 p. ułanów 38 letni Mieczysław Chachań, zamieszkający przy ul. Polnej 66. Chachań postrelzył się z rewolweru w klatkę piersiową. Desperata Pogotowie przewiozło do szpitala oficerskiej szkoły sanitarnej, gdzie dokonano operacji wyjęcia kuli. Przyczyna targnięcia się na życie narazie nieustalona.

Owies sobieszyński oryginalny średnio rychły, bardzo plenny, odporny na rdzę i wyłeganie, poleca „LECHJA” Sp. Akc. dawn. Kujawski, Milewski S-ka Zakłady Budowy Młynów i turbin w Lublinie. Oddział w Wilnie, ul. Ostrobramska Nr. 29.

Dzierżawy majątków ziemskich załatwiamy Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152.

Przygody pani Łunaczarskiej. Podczas zeszłorocznej sesji Ligi Narodów wzbudziła żona sowieckiego komisarza ludowego oświaty, pani Łunaczarska w Genewie, podziw i gólmny swemi wspaniałami perłami i futrami. Zbytek, roztańczony przez nią, wprowadził Łunaczarskiego w przykra sytuację i zmusił go do ogłoszenia, iż owe klejnoty i futra nie są prawdziwe, stanowią tylko zręcznie wykonane imitacje. Pani Łunaczarskiej spodobał się jednak pobyt z granicą i nie miała wcale ochoty powrócić z mężem do ponurego kraju rodzinnego. Pozostała zatem w Berlinie, tam zaś obudziły się w niej ambicje polityczne, wobec czego zaczęła rozwijać ożywioną działalność. Lec z polityką powiodło się nie lepiej niż z klejnotami i futrami. Jak przedtem, tak i teraz znakomita dama sowiecka ściągnięta na siebie burzę i gromy ze strony partyjnych towarzyszywóżyw.

Rosyjskie pismo emigracyjne w Berlinie „Ru” donosiło, że w niemieckich kołach komunistycznych panuje ogromne wzbudzenie na panią Łunaczarską, zaś organ kół tych „Rote Fahne” pisząc o niej pozwolił sobie na niezbyt delikatne określenia. Poseł sowiecki w Berlinie Krestiński był z tych zajęć tak dalece niezadowolony, że oficjalnie prosił panią Łunaczarską o niezjawianie się w poselstwie i o przyspieszenie powrotu do Moskwy. Ona jednak odrzucała żądania posła i oświadczyła, że ma zamiar wystąpić przeciw „Rote Fahne” na drogę sądową o obrazę czci. Dopiero rozkaz z Moskwy zapobiegł gromzącemu skandalowi i zmusił krnąbrną małżonkę komisarza sowieckiego do natychmiastowego powrotu w granice Rosji.

SPORT.

Turniej gier ruchowych. W dniu 8 b. m. rozpoczęły się rozgrywki turnieju gier ruchowych o mistrzostwo Wilna zorganizowane przez Ośrodek W.F., które dały wyniki następujące:

Siatkówka. Harcerze — Pogoń 2 : 0. Gra wykazała dużą przewagę zespołu harcerzy. W drużynie Pogoni uwidocznili się brak zgrania.

AZS I — Makabi 2 : 0. Technicznie i taktycznie lepsza drużyna AZS'u zwyciężyła bez większego wysiłku.

RKS «Sita» — Sokół 1 : 1. Zespół RKS'u wyszedł zwycięsko ze spotkania uzyskując nieznaczny przewagę.

AZS II — Ogni-ko 2 : 0. Również i druga drużyna akademików, odniosła zwycięstwo nad młodym zespołem kolejarzy.

Na podstawie tych wyników zakwalifikowano do półfinałów następujące drużyny: AZS I, AZS II, Harcerze i RKS „Sita”.

Koszykówka. RKS «Tur» — RKS «Sita» 21 : 11 (7 : 8). „Sita” uległa przeciwnikowi prowadząc do przerwy 8 : 7. Główną przyczyną przegranej „Sity” było to, że w tym samym dniu brała udział w rozgrywek siatkówki i wypompowała się przedwcześnie z sił, których już zabrakło do następnej gry w koszykówkę.

Opieka ludzi dobrego serca, poleca się biedną wdowę b. pracowniczkę Szkoły Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, mającą chorego syna i nie posiadającą żadnych środków do życia, znajdującą się w ostatecznej nędzy. Łaskawe datki uprasza się składać do redakcji „Słowa”, dla b. pracowniczki szkoły.

DZIERŻAWY majątków ziemskich załatwiamy Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152.

Terror w Chicago. Rząd związkowy zdecydował się wreszcie położyć kres istniejącemu w Chicago stanowi rzeczy, gdzie od 1 stycznia do 15 lutego zanotowano 19 zamachów dynamitowych. Chodzi przedewszystkiem o to, że świadkowie, składający zeznanie w procesach, znajdują się pod terrorem złoćwyców. Jeśli ktoś był świadkiem zbrodni, a w sądzie zeznanie co widział, grozi mu pewna śmierć ze strony zorganizowanej bandy, do której zabójca należy. Te groźby są tak skuteczne, że w ostatnich tygodniach, skutkiem od-

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Paradimateria Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny celów malarskich. Odmierzona na wystawach w Brukseli i Medolanie złotymi medalami.

Kino-Teatr „HELIOS” Wileńska 38. Sensacja dla Wilna! Rewja NA SCENIE: Gościnnie występy znanych artystów teatrów „Nowosci” i „Perskie Oko” ulubieńców publiczności: Niuty Bolskiej, Amelji Cieleckiej, Waława Zdanowicza i Mieczysława Dobrowolskiego.

na scenie i na ekranie! NA EKRAPIE: PARYŻ W WILNIE. Wilno ujrzy czarną królową Paryża wszechśw. sławy Józefinę Baker w arcyślągierze: „REWJA NAD REWJAMI” dramat erotyczny w kolorach naturalnych. Biorą udział piękności Kabaretów Paryża! Nic podobnego Wilno jeszcze nie widziało!

WYBIENIENIE BLEDNICE LECZY HEMOGEN KŁAWE. Oryginalny tylko z firma KŁAWE.

2 duże ładne ubelowane i z wygodami pokoje do wynajęcia, Sierakowskiego 21-3. 998-1

Poszukuje się 2-3 POKOI sonecznych z kuchnią, Złotowska do Adm. „Słowa” pod „Słoneczna” -0

DOKTOR K. GINSBERG choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, e-lefon 567. Przyjmuje od 8 do 1 i od 4 do 8. SE-

Kino-Teatr „POLONJA” ul. A. Mickiewicza 22. Dziś największa sensacja dla Wilna! Znany ulubieniec tłumów DOUGLAS FAIRBANKS w swej najlepszej kreacji emocjonującym dramacie „Człowiek z bieżem” Orkiestra koncertowa pod batutą Mikołaja Salnickiego

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5. Od dnia 10-go do 14-go marca 1928-go roku wycznie będzie wyświetlany film: „W szponach drapieżnego sepa” dramat w 10 akt. Rol. głównych: June Marlowe i John Harron oraz najgenialniejszy czworonożny aktor RIN-TIN-TIN. W poczekalni Koncerty Radio. Kasa czynna od godz. 3 min. 30. Ostatni seans o godz. 10-ej. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następny program: „CZERWONY KORSARZ”

Kino Kolejowe „OGNIKO” (obok dworca kolejowego). DZIŚ! wspaniały atut kinematografjalny „Niewolnicy morza” (Zatopiona flota morska). Wstrząsające arcydzieło na tle wielkiej wojny. W rolach głównych Bernard Goltzke i Agnes hr. Esterhazy. Ceny miejsc od 55 gr. W kasie przyjmują się zapisy na lekcje solowego Śpiewu u p. M. Worotyńskiego

TYLKO! TYLKO! POLSKIE Radjostuchawki POLMET dają gwarancję trwałości i doskonałego, czystego odbioru. Żądać wszędzie. i 888

Mieszkań 2 3-4 5 pokojowe dla solidnych lokatorów Wileń. Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, telefon 152. -2

Dr. G. WOLFSON choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. -18L

Trleury do zbóż jarych i ozimych oryginalne MAROTA cylindrowe i płaskie (Treszczotki) do siemienia lnianego oryg. Schultego różnych systemów krajowe i zagraniczne i zmijki.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD „Ludomir i Franciszek” FRYZJERSKI Mickiewicza, róg Śniadeckich, vis a vis Sztrala. Salony Damski i Męski, kabiny do farbowania włosów. Gustowne i prawdziwie trwałe czesanie Pań podług najnowszych żurnali, wodna ondulacja, eleganckie strzyżenie Sz. Pań i Panów, przy użyciu najlepszej kosmetyki. Zadowolone i najwybredniejszej klienteli. Wodne wody roślinne przeciwko natychmiastowemu wypadaniu włosów (gwarantowane). Manicure. Elektryczny masaż twarzy. Czystość wzorowa, 823 4

SERADEŁĘ otrzymaną polecamy dla wysiewu w żyto Sklep Rolniczy, Wielka 15 (Szwarcowy 1).

Przetarg. Garnizonowa Komisja Żywn. Wilno i Nowo-Wilejka odda w drodze przetargu nieograniczonego dostawę mięsa i jarzyn w przeciągu 3 miesięcy. Miesięczne zapotrzebowanie wynosi dla garnizonu Wilno około 65.000 kg. mięsa, 40.000 kg. jarzyn twardej i 17.000 kg. jarzyn świeżej, dla garnizonu Nowo-Wilejka około 20.000 kg. mięsa, 12.000 kg. jarzyn twardej i 5.000 kg. jarzyn świeżej.

Do wynajęcia pokój duży, soneczny bez mebli, Witoldowa 8-1. -

Dr. POPILSKI choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5-7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej, #0 - W.Z.P. 1.

Potrzebne duże mieszkanie 8-smio pokojowe, z kuchnią, elektrycznością, wodociągiem, pożądana wanna i ogród, oferty piśmienne z adresem składając w administracji „Słowa” Mickiewicza 4 dla C. A.

Reklama dźwięlną handlu! Wszelkie nekrologi, ogłoszenia do piśm polskich i innych umiejętnie, solidnie, fachowo i na bardzo dogodnych warunkach załatwia zatwierdzone przez M. S. W.

Biuo Reklamowe S. Grabowskiego w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82 pod kierownictwem rutynowanego fachowca - specjalisty posiadającego długoletnią praktykę w tej dziedzinie.

Garnizonowa Komisja Żywnościowa Wilno i Nowo-Wilejka. L. dz. 894/Rej. Kier. Int. Wilno.

Oficer - samotny wynajmie elegancko umeblowany pokój z dyskretnym wejściem przy inteligentnej rodzinie z całodziennym utrzymaniem. Złotowska kierować do adm. „Słowa” pod „Samotny oficer” -1

DOKTOR D. ZELDOWICZ chor. weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9 -1, od 5 8 wiecz. Kobieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa KOBIECE, WENERYCYZNE, NARZĄDOW MOCZOW. od 12-2 i od 4-6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

Zygmunt Nagrodzki Wilno, ul. Zawalna 11-a. Skład maszyn i narzędzi rolniczych.

Dr. G. WOLFSON choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. -18L

Dr. G. WOLFSON choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. -18L

Dr. G. WOLFSON choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. -18L

Dr. G. WOLFSON choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. -18L

Dr. G. WOLFSON choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. -18L